

Ocena pracy doktorskiej

mgr. Joachima Popka

pt. „Ród Tyszkiewiczów z Weryni z XIX wieku (1802-1894)”,

Rzeszów 2016, ss. 282 + 1 tablica genealogiczna

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska mgr. Joachima Popka opisuje dzieje i znaczenie galicyjskiej linii Tyszkiewiczów, których siedzibą stała się podkolbuszowska Werynia. Praca ta, będąca w istocie studium historyczno-genealogicznym, wpisuje się w przeżywający w ostatnich latach rozkwit nurt badań nad dziejami polskiego ziemiaństwa i arystokracji w XIX stuleciu. Wybór rodu Tyszkiewiczów z Weryni i Kolbuszowej jest jak najbardziej uzasadniony, gdyż rodzina ta nie miała dotąd oddzielnej naukowej monografii, a wzmianki w wielu publikacjach dotyczących dziejów zachodniej części Galicji wskazywały, że odgrywała w tym regionie znaczącą rolę polityczną i społeczną. Opracowanie J. Popka wypełnia więc pewną lukę w badaniach historycznych i przyczyni się do wyjaśnienia mniej znanych aspektów z dziejów galicyjskiego ziemiaństwa.

Ramy czasowe monografii Autor określił na lata 1802-1894, przy czym data początkowa odwołuje się do momentu przejęcia dóbr kolbuszowskich przez Jerzego i Łucję z Lubomirskich Tyszkiewiczów, zaś data końcowa – do śmierci Zdzisława Tyszkiewicza. Choć autor we wstępie nie uzasadnia przyjęcia tych cezur (pisze jedynie, że zakres chronologiczny rozprawy obejmuje czasy XIX w.), wydaje się, że zostały one wybrane prawidłowo. Można jednak się zastanowić, czy nie lepsze byłoby przesunięcie końcowej cezury na lata 1913-1914. Jak sam autor pisze na kartach swojej rozprawy, po bezpotomnej śmierci Zdzisława Tyszkiewicza majątek przejął Jerzy Tyszkiewicz, który w 1894 r. miał zaledwie dwa lata. W jego imieniu dobrami zarządzał ojciec Janusz, który zmarł w 1913 r. Niedługo potem wybuchła I wojna światowa, która przyniosła olbrzymie zmiany polityczne, jak również społeczne i gospodarcze. Niespełna dwudziestoletni okres zarządzania Werynią przez Janusza Tyszkiewicza to również czas głośnych sporów sądowych z krewnymi Zdzisława Tyszkiewicza, którzy starali się podważyć

jego testament. Autor o tych kwestiach pisze na kartach rozprawy, dlatego przesunięcie końcowej cezury na lata 1913-1914 wydaje się być logiczne.

Baza źródłowa

Rozprawa doktorska mgr. Joachima Popka oparta jest na szerokiej i gruntownej kwerendzie archiwalnej, która objęła zarówno archiwa i biblioteki polskie, jak i zagraniczne. We wstępie Autor zaznaczył, że dużym problemem przy gromadzeniu materiałów źródłowych był brak zachowanego archiwum rodzinnego i podworskiego. Zmusiło go to do żmudnego poszukiwania źródeł pośrednich, które z natury rzeczy są rozproszone. Przedsięwzięcie to z pewnością zajęło sporo czasu, ale w ogólnym rozrachunku przyniosło dużą korzyść, gdyż kwerendę należy uznać za wszechstronną. Jeśli idzie o materiały odnoszące się do historii rodu Tyszkiewiczów oraz losów i zaangażowania społeczno-politycznego poszczególnych jego przedstawicieli, Autor wykorzystał m.in. akta legitymacyjne, metryki kościelne, akta notarialne, korespondencję, dokumentację wytworzoną przez różne organa administracji państwowej, a także akta sądowe. W tym kontekście na szczególną pochwałę zasługuje sięgnięcie przez Autora do akt policyjnych i sądowych związanych z udziałem rodziny Tyszkiewiczów w działalności spiskowej w latach 30. XIX w. oraz w wydarzeniach z 1846 r. Ten typ źródeł jest szczególnie cenny zwłaszcza w odniesieniu do analizy przebiegu krwawego roku 1846.

W przypadku działalności gospodarczej Tyszkiewiczów, mgr Joachim Popek wykorzystał wszystkie najważniejsze źródła o proveniencji podatkowej. Chodzi tu zwłaszcza o tzw. fasje podatkowe z 1773 r., opisanie urbarialne z 1789 r. (bardzo pobieżnie), katastry gruntowe (józefiński i częściowo kataster stały), inwentarze gruntowe. Autor sięgnął też po dokumentację wytworzoną w toku realizacji reformy uwłaszczeniowej oraz wykupu serwitutów, a także po wyciągi hipoteczne obrazujące m.in. stan zadłużenia dóbr.

Uzupełnieniem archiwalnych akt rękopiśmiennych były licznie przez Autora wykorzystywane źródła drukowane, w tym m.in. stenograficzne sprawozdania z obrad Sejmu Krajowego, wspomnienia i pamiętniki, skorowidze dóbr tabularnych, schematyzmy kościelne i państwowe, publikacje norm prawnych, a przede wszystkim prasa.

Wszechstronna kwerenda archiwalna i biblioteczna pozwoliła Autorowi zgromadzić dość duży zasób informacji, gwarantujący prawidłową realizację postawionych celów. Niemniej

jednak można było próbować poszerzyć poszukiwania o niektóre typy źródeł. Na przykład w planie kwerendy można było uwzględnić akta Forum Nobilium w Tarnowie, czyli instytucji właściwej dla rozpatrywania spraw szlachty z terenu zachodniej Galicji. W celu lepszego omówienia przemian ludnościowych w dobrach weryńskich i kolbuszowskich należało wykorzystać wojskowe spisy ludności z lat 1777-1824, przechowywane w Archiwum Narodowym w Krakowie (Autor wykorzystał opublikowany konskrypcyjny spis ludności z 1808 r., dlaczego więc nie sięgnął po dostępne rękopisy?). Podobnie, należało sięgnąć po kataster franciszkański.

W kontekście podstawy źródłowej rozprawy należy też podnieść kwestię zbyt pobieżnego omówienia wykorzystanych źródeł. We wstępie Autor ograniczył się w zasadzie do wymienienia nazw archiwów i wykorzystywanych zespołów archiwalnych. Nie pokusił się natomiast o bliższą charakterystykę wykorzystywanych akt, nie mówiąc już o ich krytyce. W niektórych wypadkach przyniosło to pewne negatywne konsekwencje jeśli idzie o sposób interpretacji i wyciągane wnioski (szerzej na ten temat w dalszej części recenzji).

Literatura

Wykorzystana w pracy literatura jest równie imponująca jak źródła rękopiśmienne i drukowane. Przy doborze literatury Autor zwracał szczególną uwagę na publikacje dotyczące rodu Tyszkiewiczów i jego poszczególnych przedstawicieli, przeszłości regionu, w którym oni działali, a także procesów i zjawisk o charakterze ogólniejszym. Wykorzystał przy tym prace ogłaszane drukiem w Polsce i zagranicą. Takie podejście uznać należy za słuszne, zaś dobór literatury za poprawny. Wydaje się jednak, że Autor mógł w nieco większym zakresie wykorzystać najnowsze prace poświęcone dziewiętnastowiecznym dziejom galicyjskich rodzin arystokratycznych i szlacheckich, wydarzeniom z 1846 r. oraz wykorzystaniu niektórych typów źródeł do badania gospodarki m.in. dóbr ziemskich. Myślę tu m.in. o monografii autorstwa Anny Janoty-Stramy poświęconej rodzinie Stadnickich z Nawojowej (A. Janota-Strama, *Stadniccy herbu Szreniawa z Nawojowej. Dzieje rodu*, Warszawa 2013), opublikowanej przez Tomasza Szuberta biografii Jakuba Szeli (T. Szubert, *Jak(ó)b Szela. (14) 15 lipca 1787- 21 kwietnia 1860*, Warszawa 2014) czy rozprawie Piotra Miodunki o obiektach gospodarczych na mapach topograficznych (P. Miodunka, *Obiekty gospodarcze na mapach topograficznych Galicji z XVIII i XIX wieku. Próba inwentaryzacji i możliwości badawcze*, w: *Spółeczeństwo i*

gospodarka Galicji w latach 1772-1867. Źródła i perspektywy badań, zbiór studiów pod red. T. Kargola i K. Ślusarka, Kraków 2014, ss. 97-118). Sięgnięcie po te publikacje dałoby Autorowi możliwość porównania metod analizy oraz pozwoliłoby lepiej opisać przemiany gospodarcze w dobrach kolbuszowsko-weryńskich.

Konstrukcja rozprawy

Rozprawa doktorska mgr. Joachima Popka ma układ problemowy; składa się z wstępu, trzech rozdziałów, zakończenia, bibliografii i aneksów. W rozdziale pierwszym Autor skoncentrował się omówieniu genealogii rodu Tyszkiewiczów z Weryni i przedstawieniu kolei ich losów w XIX stuleciu. Dotyczące tej kwestii rozważania oparte są na wnikliwej analizie dostępnych materiałów źródłowych i szerokim wykorzystaniu literatury przedmiotu. Należy podkreślić, że Autor z dużą starannością dążył do weryfikacji dotychczasowych ustaleń, niejednokrotnie prostując różne tezy i opinie. Przyczyniło się to do uporządkowania wielu strzępów informacji oraz wyjaśnienia nieznanych faktów z życia poszczególnych przedstawicieli rodu Tyszkiewiczów.

W rozdziale drugim jest z kolei mowa o funkcjonowaniu dóbr kolbuszowskich. W tym wypadku Autor – wychodząc z założenia, że majątek ten stanowił podstawę bytu materialnego i zarazem był gwarantem wysokiego statusu społecznego Tyszkiewiczów – postanowił prześledzić niektóre aspekty działalności gospodarczej rodu. Z powodu niezachowania się archiwum gospodarczego dóbr, było to jednak zadanie nad wyraz trudne.

W trzecim rozdziale mgr. Joachim Popek omówił działalność polityczno-społeczną Wincentego i Jerzego Tyszkiewiczów w pierwszej połowie i Zdzisława Tyszkiewicza w drugiej połowie XIX w.

Taki układ rozprawy nie budzi żadnych wątpliwości. Mało tego, należy wyraźnie podkreślić, że problemowe podejście i umiejętne wyodrębnienie informacji o charakterze genealogiczno-rodzinnym, politycznym i gospodarczym dało bardzo dobry efekt: rozprawa jest przejrzysta, a poszczególne jej części są zwarte.

Ogólne, pozytywne wrażenie burzy nieco fakt, że poszczególne rozdziały są nierówne. O ile rozdział pierwszy nie budzi żadnych zastrzeżeń, to w przypadku rozdziału drugiego wnieść można kilka uwag. Przede wszystkim uderza nierównomierne rozłożenie materiału, brak konsekwencji w wykorzystaniu źródeł, a czasami nawet błędna ich interpretacja.

Nierównomierne rozłożenie materiału i brak konsekwencji w wykorzystaniu źródeł szczególnie mocno daje się zauważyć przy omawianiu skali obciążeń feudalnych ludności. Przy charakterystyce powinności poddanych z Weryni Autor zestawia ze sobą dane z fasji podatkowych z 1773 i 1819 r. oraz inwentarza z 1829 r. Z kolei przy omawianiu powinności poddanych kolbuszowskich zupełnie pomija fasje z 1773 r., zaczynając od inwentarza z 1808 r. W obu wypadkach całkowicie pominał opisanie urbarialne z 1789 r. oraz metrykę franciszkańską z lat 1819-1820. Brakuje też odniesienia do zakresu i wysokości świadczeń feudalnych w dobie uwłaszczenia chłopów. Generalnie rzecz biorąc, w odniesieniu do Kolbuszowej i Weryni zachował się praktycznie komplet akt pozwalających na prześledzenie zmian w gospodarce folwarczno-pańszczyźnianej od chwili rozbiorów do uwłaszczenia chłopów (fasje z 1773 r., metryka józefińska, opisanie urbarialne, metryka franciszkańska i fasje z 1819 r., operaty uwłaszczeniowe). Niestety, Autor nie pokusił się o próbę analizy tego problemu w długim ujęciu czasowym.

Inna kwestia to błędy interpretacyjne. Daje się to zauważyć np. przy omawianiu sprawy wzrostu świadczeń pańszczyźnianych w dobrach kolbuszowskich (s. 119-120 i in.). Zestawiwszy dane o ilości dni pańszczyzny ciągłej i pieszej według inwentarza z 1808 r. i fasji podatkowych z 1819 r., autor doszedł do przekonania, że nastąpił wzrost obciążeń jako następstwo m.in. rozwoju demograficznego, wydajniejszej pracy i powiększania areалу ziemi uprawnej. Opinia taka jest dużym uproszczeniem. Wymiar pańszczyzny zależał bowiem od ilości i wielkości gospodarstw. Żeby stwierdzić, co było przyczyną zwiększenia się ilości dni pańszczyźnianych, należało pierwiej przedstawić strukturę gospodarstw chłopskich, zbadać ile było gospodarstw kmiecych (i jakiej wielkości), zagrodniczych i chałupniczych. Tego jednak Autor nie uczynił. Podobnie, należało wyraźnie rozróżnić powinności chłopów i mieszczan, gdyż pozycja społeczno-prawna obu tych grup społecznych była diametralnie różna.

Dostrzegalna jest też różnica odnośnie charakterystyki powinności mieszkańców wobec dworu i wobec kościoła. W pierwszym przypadku analiza jest dość pobieżna i zdawkowa, w drugim – o wiele bardziej szczegółowa (s. 126 i nast.).

W przypadku rozdziału trzeciego, który jest dobrze skomponowany, daje się zauważyć pewna dysproporcja przy omawianiu aktywności politycznej Zdzisława Tyszkiewicza. O ile w sposób bardzo szczegółowy przedstawiono jego działalność w Radzie Powiatu kolbuszowskiego oraz w Sejmie Krajowym, to w przypadku Rady Państwa informacji jest bardzo niewiele. Być może jednak dysproporcja ta wynika z niedostatków źródłowych.

W toku narracji w poszczególnych rozdziałach Autor nie ustrzegł się też drobnych potknięć. Na przykład na s. 173 pisze, że w 1831 r. władze rosyjskie wprowadziły stan wojenny w województwach podolskim i wołyńskim (powinno być: w guberniach), na s. 177, że gen. Jan Skrzynecki był dyktatorem powstania (powinno być: wodzem naczelnym), a na s. 201, że w czasie rabacji chłopci palili dwory m.in. w cyrkule wielickim (wtedy nie było takiego cyrkułu). Błędy te traktuję jednak jako wynik roztargnienia lub nieuważnej korekty.

Przypisy, bibliografia, tabele, ilustracje, aneksy, indeks

Ocena aparatu naukowego stosowanego przez mgr. Joachima Popka wypada jak najbardziej pozytywnie. Przypisy, tabele i wykresy przygotowane są w sposób poprawny i czytelny, stanowią znakomite uzupełnienie, a czasami nawet rozwinięcie kwestii poruszanych w głównym teście. Bardzo ważną rolę w rozprawie pełnią ilustracje, które zostały dobrane bardzo starannie i umieszczone w odpowiednich miejscach. Za bardzo dobry pomysł uważam zamieszczenie w pracy bardzo starannie przygotowanego drzewa genealogicznego, fotokopii pieczęci oraz w aneksie fotokopii wybranych dokumentów.

Drobne zastrzeżenia można mieć do aneksu oraz indeksu. W aneksie brakuje wykazu dokumentów i zdjęć oraz źródeł ich pochodzenia. Zamieszczony na końcu rozprawy indeks osobowy jest bardzo użyteczny, szkoda jednak, że jest niedokładny, tj. nie ujmuje wszystkich nazwisk (np. w tekście występuje kilka osób o nazwisku Jakubiec, a w indeksie jest tylko Anna Jakubiec).

Język pracy

Rozprawa doktorska mgr. Joachima Popka napisana jest bardzo ładnym językiem, w sposób poprawny pod względem gramatycznym. Myśli formułowane są w sposób jasny i logiczny; słownictwo jest poprawne. Wszystko to powoduje, iż pracę czyta się bardzo dobrze.

Podsumowanie

Wnioski końcowe Autor przedstawił w sposób poprawny. Każdy rozdział kończy się krótkim podsumowaniem, sumującym dotychczasowe rozważania. Zamieszczone na końcu

rozprawy „Zakończenie” zredagowane zostało w formie eseju, w którym Autor starał się nie tylko zebrać swoje ustalenia, lecz także ocenić działalność i dokonania najwybitniejszych przedstawicieli rodu Tyszkiewiczów. Dzięki temu można było uniknąć prostego powtarzania treści zawartych w poszczególnych rozdziałach.

Wnioski końcowe

Przechodząc do konkluzji, należy podkreślić, że rozprawa doktorska mgr. Joachima Popka przygotowana została w sposób bardzo staranny. Przede wszystkim na podkreślenie zasługuje fakt przeprowadzenia bardzo szerokiej i wnikliwej kwerendy archiwalnej i bibliotecznej. Powoduje to, że podstawa źródłowa pracy jest zaiste imponująca, a oparte na tej bazie wnioski w sposób znaczący poszerzają wiedzę nie tylko o losach rodu Tyszkiewiczów, lecz także o dziejach regionu, w którym oni działali. Konstrukcja pracy jest poprawna, sposób narracji czytelny i zrozumiały dla czytelnika. Wskazane w recenzji usterki techniczne oraz merytoryczne (odnoszące się szczególnie do rozdziału drugiego) łatwo można usunąć. Z całą więc odpowiedzialnością stwierdzam, że rozprawa doktorska mgr. Joachima Popka jest bardzo wartościowa i po dokonaniu korekt powinna zostać opublikowana drukiem.

Reasumując uważam, że rozprawa spełnia wymagania stawiane pracom doktorskim i odpowiada warunkom określonym w ustawie o tytule i stopniach naukowych. Wnioskuje więc o dopuszczenie mgr. Joachima Popka do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Krzysztof Ślusarko